TEMATY PRAC KONTROLNYCH sem**. IIC**

1. Postać zbrodniarza czy postać tragiczna? Analizując podane fragmenty „Makbeta” Szekspira oraz wykorzystując znajomość całego utworu, napisz rozprawkę, której celem będzie odpowiedź na postawione pytanie.

**W. Szekspir MAKBET** AKT 3, scena 1

Akt 1, scena 7 (fragment) Być tym, czym jestem, jest to niczym nie być,

 Jeślibym nie mógł być tym bez obawy.

 **Makbet Ten Banko jest mi groźny: ma on w sobie**

Jeśli to, co się ma stać, stać się musi, Coś królewskiego, czego się bać trzeba.

Niechby przynajmniej stało się niezwłocznie. Nieustraszony on i z gotowością

Gdyby ten straszny cios mógł przeciąć wszelaki Ważenia się na wszystko łączy w sobie

Dalsze następstwa, gdyby ten czyn mógł być Zimną rozwagę, która jest męstwo

Sam w sobie wszystkim i końcem wszystkiego Po pewnej drodze kieruje do celu;

Tylko tu na tej doczesnej mieliźnie, Prócz niego nie ma na świecie człowieka,

O przyszłe życie bym nie stał. Lecz zwykle Którego bym się tak lękał: obok niego

W podobnych razach tu już każń na s czeka. Czuje się duch mój uciśnionym, jako

Krwawa nauka, którą daję, spada Wedle podania czuł się uciśnionym

Na własną naszą głowę, Sprawiedliwość Duch Antoniusza przy Cezarze. Zgromił

Zwraca podaną przez nas czarę jadu Owe niewiasty, kiedy mię nazwały

Do własnych naszych ust. Z podwójnych względów Królem, i kazał im do siebie mówić;

Należy mu się u nas bezpieczeństwo: Wtedy go one pozdrowiły ojcem

Jestem i jego krewnym, i wasalem. Szeregu królów. Mnie więc bezowocną

To samo zbyt już przeważnie potępia Dały koronę, wsadziły mi w rękę

Taki postępek- lecz jestem, co więcej, Jałowe berło, mające plonować

I gospodarzem jego. Który winien Komuś obcemu, nie moim potomkom.

Drzwi zamknąć jego zabójcy, nie owszem, Toż więc sumienie sobie splugawiłem

Sam mu do piersi zabójczy nóż przykładać. Dla rodu Banka, dla jego korzyści

A potem Dunkan- tak skromnie piastował Zamordowałem zacnego Dunkana;

Swą godność nieskalanie czystym Spokojność sobie zatrułem jedynie

W pełnienie swego wielkiego urzędu, Dla rodu Banka i wieczny mój klejnot

Że cnoty jego, jak anioły nieba Wspólnemu ludzi nieprzyjacielowi

Pioronującym głosem świadczyć będą Na łup oddałem po to tylko, żeby

Przeciw wyrodnym sprawcom jego śmierci, Ukoronować ród, nasienie Banka!

I litość, jako nowo narodzone O, niech się raczej ostatecznie stania.

Nagie niemowlę lub cherub siedzący Losie, wyzywam cię w zapasy!.... ( J. Paszkowski- tłum)

Na niewinnych, powietrznych rumakach,

Wiać będzie w oczy każdemu okropny

Obraz tej zbrodni, aż łzy wiatr zaleją

Jeden, wyłącznie jeden tylko bodziec

Podżega we mnie tę pokusę, to jest

Ambicja, która przeskakując siebie

Spada po drugiej stronie.

1. W jaki sposób w utworach literackich przejawia się refleksja o życiu ludzkim? Omów zagadnienie, odwołując się do fraszki J. Kochanowskiego -„O żywocie ludzkim” oraz innych utworów literackich z epoki renesansu.

**J. Kochanowski „O żywocie ludzkim**”

Fraszki to wszytko, cokolwiek myślemy,

Fraszki ro wszystko, cokolwiek czujemy;

Nie masz na świcie żadnej pewnej rzeczy,

Próżno tu człowiek ma coś na pieczy.

Zacność, uroda, moc, pieniądze, sława,

Wszystko to minie jako polna trawa;

Naśmiawszy się nam i naszym porządkom,

Wemkną nas w mieszek, jako czynią łątkom.

1. Obraz świata, człowieka i Boga w literaturze baroku. Przedstaw problem, analizując wybrane teksty kultury.